

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 175 Mk., z dostawą do domu 195 Mk., z przesyłką w Polsce 200 Mk., winnych państwach 250 Mk. — Zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 10 Mk.

Konto czekowe P.K.K. 140.561

Reklamacje otwarte wolno od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz nieoparali. Zwy. czajne 20 Mk. „Nadesłane” 30 Mk., „Nekrologia” 60 Mk., na pierwszej kolumnie 180 Mk., przed kolumną 120 Mk. Pokrońce i komunikaty 95 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 8 Mk.
Kupno sprzedawo wyrażu 9 M. Koresp. pryw. imatr. od w. 10 M. Cała stronica 10.000 Mk., pół stronic 10.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 60.000 Mk., jedna strona na 1. stronic 20.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego”.
Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.
Ogłoszenia zagran. o 100% drożej.
„Kurjer Lwowski” wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich 1. 15. Administracja przy ulicy Chorażczyzny 1. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer”, Lwów. — Rękopisy w nie zwraca się. — Telef. redakc. 13. W Warszawie prenumeratę przyjmują pojedyncze egzemplarze sprzedają. Biuro dzienników „Promień”, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.” ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego”.

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Tabromik

Własny pawilon na Targach Wschodnich

Likiery Gnieźnieńskie

Wyłączna sprzedaż na czas „Targów Wschodnich” w firmie „Zakopane” Akademicka 24.

W obronie Wileńszczyzny.

Wielka mowa prof. Askenazego na Lidze Narodów. Drugi projekt Hymansa rząd polski bezwzględnie odrzuca. Polska domaga się prawa samostanowienia dla Wilna.

Genewa. (PAT.) (Od specjalnego koresp.) Po południowe posiedzenie plenarne Ligi narodów rozpoczęło się przedwczoraj o g. 3.40. Przewodniczył Carnebeek.

Zabrał głos Askenazy.

Panowie — mówił delegat polski — zabieram głos nie bez pewnego zakłopotania. O o bratni naród, z którym Polska szła od wieków ręką w rękę, z którym jednak, mam nadzieję, że pomimo wszystko dawną przyjaźń i braterstwo odzyska. Z narodem tym znaleźliśmy się w konflikcie, na który spogląda dziś cały świat.

Następnie wyraża Askenazy hołd Hymansowi oraz jego ojczyźnie i podziękowanie za piękne słowa wystawiane pod adresem Polski. Zaznacza jednak, iż nie podziela wszystkich poglądów Hymansa. Nie jestem krasomówcą — mówi Askenazy — jestem człowiekiem nauki. Będzie wam mówił tylko prawdę o mojej ojczyźnie i ufam, że mi uwierzycie. Mowca przechodzi do omówienia sprawy zatargu i daje szereg statystycznych danych dotyczących ludności terytorium spornego. Kraj ten stanowił składową część Polski,

stał się on ciałem naszego ciała, duszą naszej duszy;

był on dla nas tem, czem jest dziś Bretonia dla Francji, Szkocja dla Anglii, Piemont dla Włoch. Co tylko Polska miała najlepszego i największego, pochodziło z Wilna. Tam przyszli na świat Kościuszko i Mickiewicz, tam się urodził Naczelnik Państwa Piłsudski. Gdy w r. 1918 bolszewicy zajęli Wilno, pierwszym odruchem budzącej się zaledwie do życia Polski było skierować swoją młodą armię na bolszewików w celu uwolnienia Wilna. W ten sposób rozpoczęła się wojna trwająca dwa lata, wojna, w której Polska straciła 60.000 zabitych i miała 100.000 rannych. Oto jest

danina krwi,

jaka Polska złożyła dla sprawy Wilna. Askenazy przypomina dalej manifest Naczelnika Państwa, zapowiadający ludności uroczyste swobodę de-

cydowania o swoich losach. Nadeszło lato 1920 roku i nawała bolszewicka. Nie pragnąc bynajmniej ani rzucać oskarżeń z tej trybuny, ani też zastrzekać rozprawy, chciałby tylko przypomnieć, jaką postawę zajął wówczas Litwini. Uważając, iż nadeszła najodpowiedniejsza chwila, aby urzeczywistnić swoje aspiracje narodowe, zawarli oni traktat z Moskwą, przyznający Litwie Wilno. W tem niespodziewanie wkroczyła tu Polska. Askenazy zapytuje, czy gdyby nie ta wygrana pod Warszawą, kto wie czy to dostojne

zgrupowanie Ligi mogłoby tu dziś zasiadać i w majestatycznym spokoju pracować dla dzieła ludzkości. Polska wykazała wtedy raz jeszcze, że jest szansem Europy przeciw wszelkim epidemiom i klęskom. Armie nasze w zwycięskim pościgu bolszewików natknęły się na oddziały litewskie walczące wspólnie z bolszewikami, bez poprzedniego wypowiedzenia wojny. Polska nie chciała jednak zatratwić czelem zatargu z Litwą i przewyciężywszy żywiołowe oburzenie, zwróciła się do Ligi. Rząd litewski — mówi Askenazy — zwrócił się o pomoc do bolszewików; Polska zwróciła się do Ligi narodów. Osądźcie teraz sami.

Przechodząc do sprawy gen. Żeligowskiego, Askenazy zaznacza, iż pragnąłby słów parę powiedzieć o osobie samego generała. Nie dowodzi on bynajmniej jakąś bandą soldateski. Jestto człowiek wielki i prawy. Dowiedziawszy się, że Litwini mają pozostać w Wilnie, wymaszerował ku temu miastu, wygnał Litwinów i był jako wybawca witany przez ludność miejscową. Askenazy przypomina, że decyzja Ligi do przeprowadzenia konsultacji ludowej przyjęta była z największą radością zarówno w Warszawie, jak i w Wilnie.

Mowca omówił poszczególne etapy rukowań, przypomniał stanowiska Litwy wobec rezolucji z 28. czerwca i pożyczania godne zajścia w sejmie kowieńskim, Askenazy zaznacza i pokreślił naz jeszcze, że terytorium sporne posiada olbrzymią

większość ludności polskiej. Wpływy cywilizacyjne Polski są tam nieskończenie bardziej dobroczynne. Pocóż więc — zapytuje — przeciągać szale na korzyść litewską. Projekt Hymansa czyni to w sposób bardziej decydujący niż pierwszy.

Cały naród polski jak jeden mąż uważać będzie nowy projekt Hymansa jako jeden z najdotkliwszych cięśłów, jakie mu zadało od czasu podziału. Powracając do meritum sprawy, Askenazy raz jeszcze stwierdza, że nowy projekt Hymansa jest nie do przyjęcia. Mowca wzywa Ligę, aby zarządziła konsultacje ludową w Wilnie i oświadcza w imieniu rządu polskiego, że gdyby Liga udzieliła ludności terytorium spornego prawo decydowania o swoim losie, to aby ułatwić tej ludności swobodne wypowiedzenie się, gen. Żeligowski nie zawaha się wojsk swoich wycofać. — Mowę Askenazego przyjęto oklaskami.

PRZETARG USTNY

Lokomobile, Wozy.
Młocarnie, Liny żelazne,
Prasy do siana, Kable,
Szkłanki,

ogłoszone do sprzedaży konkursowej N. 7 i K. 8 w piśmie

„DEMIBIL“ zeszyt 3-ci

odbędzie się

w piątek 30. września o g. 10 rano

w sali Licytacyjnej Warszawskiego Akc. Tow. Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości Warszawa, Plac Napoleona Nr. 2., Plac Warecki 2. 6495

Reklama świetlna jest najlepsza

Na placu Marjackim we Lwowie wyświetlamy od dnia rozpoczęcia TARGÓW WSCHODNICH

REKLAMY świetlne

Zamówienia przyjmują Tow. „Światoreklama” Lwów, Sykstuska 14. Kraków, Krupnicka 9. i Tow. Handl. „Światopłk”, Kraków, Grodzka 1. 15.

„SWIATOREKLAMA” Ska z ogr. odp.

(Poszukuje się zdolnych akwizytorów we wszystkich miastach).

6435

WAŻNE DLA PRZYZJEZDNYCH DO WARSZAWY!

„KĄPIELE RZYMSKIE”

OTWARTE CO NOC nie wyłączając niedziel i świąt od godz. 10-30 wiecz. do 6-30 rano, wyłącznie dla mężczyzn, Warszawa, Krak. Przedm. 58. (obok Mickiewicza). 351

Śladem Siczyńskiego.

Zbrodniczy zamach polityczny we Lwowie.

(1.) Nieustanne knowania garści warcholów i fanatyków ukraińskich, którzy pod okiem władz polskich, na szkodę własnego narodu, nadużywają jawne swobód obywatelskich, wydały krwawe rezultaty.

Powtórzył się w niedzielę wieczorem we Lwowie

skrytobójczy zamach morderczy,

podobny w swych celach do wykonanego przed kilkoma laty przez Mrośława Siozyńskiego na osobie namiestnika Galicji śp. Andrzeja Płocickiego. Na szczęście jednak skutek obecnego zamachu był inny, nie osiągnął bowiem zamiaru morderczego.

Jak świadczy szereg faktów, zamach skierowany był przeciw osobie Naczelnika Państwa i wojewody lwowskiego Grabowskiego, a wykonany został w chwili, gdy rozmawiali egzotycznie członkowie Ligi narodów wygrzebuja kwestię wschodniej Mał. polski, która dla Państwa i całego narodu polskiego jest już załatwiona.

Sprawcą skrytobójczego zamachu morderczego jest

21-letni Stefan Fedak,

syn adwokata, głośnego działacza ukraińskiego, dyrektora Tcw. „Dnistr” i przywódcy organizacji ukraińskich. Stefan Fedak służył w pułku „siczowych strzelców”, a następnie był oficerem w gwardji Petlury.

Szczegóły zamachu i zeznania sprawcy posłużą władzom śledczym do stwierdzenia, czy zeznania te są prawdziwe, a mianowicie, czy Fedak chciał zastrzelić — jak twierdzi — tylko wojewodę i czy wykonał zamach z własnej inicjatywy.

Zamiar morderczy miał Fedak wykonać podobno już na dworcu,

później na pl. św. Jura, wreszcie w czasie otwarcia „Targów wschodnich” na placu powystawowym, lecz przeszkodzić temu miały różne okoliczności. Popołudniu również się nie udało, aż wreszcie wieczorem po g. 9 dokonał go pod ratuszem w chwili, gdy Naczelnik Państwa wyszedłszy z obiadu w ratuszu w towarzystwie wojewody Grabowskiego usiadł z nim do auta i miał wyjechać do teatru.

Tłum ludności zgromadził się przed ratuszem, podobnie jak przez cały dzień na ulicach, chcąc zbliżyć się do oblicza Naczelnika Państwa i wznieść okrzyk na jego cześć. Już miał ruszyć samochód, gdy padły strzały.

Fedak stał, jak go zauważyli policjanci, w pierwszych rzędach publiczności i natychmiast wysunął się naprzód, ale odpędzany do szeregu cofnął się nieco w tył. Gdy na widok Naczelnika Państwa fala publiczności zbliżyła się do samochodu, Fedak, stojący tuż za plecyma pułkowego Jana Stolarza i obok st. posterunkowego Skweresa,

począł strzelać,

a kule padały ukosem do tyłu oszklonego samochodu, przebijając szyby i raniąc wojewodę Grabowskiego. W momencie, gdy Stolarz poczuł jakiś ruch za plecyma i oglądał się, padały już z bliskawczą szybkością strzały. Chwycił więc Fedaka za prawą rękę i skrzył ją w kierunku lewym, przy czem padł strzał z brzoynka Fedaka i zranił Fedaka tuż pod pierśiami. Równocześnie i posterunkowy Skweres rzucił się na Fedaka i ubezwładnił go, inni też policjanci rzucili się ku niemu.

W chwili, gdy padały strzały Naczelnik Państwa, jak to stwierdziło wiele osób,

ani na chwilę nie drgnął,

lecz z zupełnym spokojem, pomógł wojewodzie Grabowskiemu wysiąść z samochodu i kazał wieść się do teatru.

Strzały wywołały chwilowo szaloną, zrozumiętą zresztą w takiej chwili panikę, lecz trwało to krótko. Pewna część osób poczęła uciekać, bardzo wielu jednak zorientowawszy się w tej chwili co zaszło, rzuciło się kupą na sprawcę zamachu, który znajdował się już w otoczeniu policjantów. Oburzenie było tak wielkie wśród

publiczności, że policjanci nie byli w możności powstrzymać naporu. Rozpoczął się samosąd, ale nadciągnęła policja w silniejszej liczbie i wydosła Fedaka z rąk publiczności, poczem prowadziła go do lokalu strażnicy policyjnej po zachodniej stronie ratusza. Teraz jeszcze kilkakrotnie chciano wydrzeć Fedaka z rąk policji, ale to się nie udało. Wprowadzono go na strażnicę i tu przede wszystkim zrobiono rewizję w ubraniu i zabrano portfel. W pierwszej chwili, wobec wielkiego zamieszania i ogólnego zdenerwowania, niepodobna było na podstawie znalezionych w portfelu świstków ustalić nazwiska sprawcy zamachu. Powstały więc rozmaite domysły i w końcu puszczono pogłoskę, że sprawcą jest bolszewik, żyd itp.

Przy dalszym poszukiwaniu przekonano się, że Fedak ma ukryty w dolnej części bielizny

szeregi, ostry nóż

w formie sztyletu, rozwiązano więc natychmiast tasemki i nóż wydobyto. Oszklonego chwilowo Fedaka nie można było na razie przesłuchiwać, dopiero po pewnym czasie począł odpowiadać na zapytanie komendanta policji państwowej Lukomskiego, w obecności szeregu osób, zgromadzonych na strażnicy.

Podał on, że jest synem adwokata Fedaka i że nie miał zamiaru zastrzelić Naczelnika Państwa, jeno wojewodę Grabowskiego.

Wezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło Fedakowi ranę postrzałową i okryło twarz ze krwi, która spływała, obficie od uderzeń wzburzonej tuż po zamachu publiczności, poczem odwieziono Fedaka do szpitala powszechnego, stąd zaś odstawiono go do aresztów policyjnych, gdzie do późna w nocy przesłuchiowano go w obecności szeregu osób stojących na czele sądu, prokuratury i policji.

Sprawca zamachu.

Fedak uczęszczał do gimnazjum ruskiego we Lwowie, w r. 1914 zgłosił się do siczowych strzelców, zorganizowanych przy armii austriackiej, a później przeniósł się do armji Petlury i tu służył przy jego tzw. gwardji w randze oficera. Do rangi tej doszedł na tej podstawie, że był słuchaczem akademii wojskowej w Wiedniu. Do Lwowa powrócił z początkiem bieżącego roku. Nie miał żadnej rodziny, lecz trudnił się agitacją, a potem hulał i hałwił się z dziewczętami lekkich obyczajów. W niedzielę wieczorem miał wyjechać rzekomo na Politechnikę w Charlottenburgu, miał nawet paszport potwierdzony przez konsulát czesko-słowacki i korony czeskie na wyjazd. Być może, że paszport ten miał mu raczej ułatwić ucieczkę w razie gdyby po dokonaniu zamachu udało mu się zbiedz bezkarnie. Fedak miał jechać razem ze swą siostrą, która miała pozostać we Wiedniu. W niedzielę rano wyszedł z domu, nie pożegnawszy się rzekomo z rodzicami, a gdy do wieczora nie powrócił do domu, ojciec jego, adwokat dr. Fedak odprowadził córkę na kolej i powrócił.

Fakt ten nasuwa śledztwu zagadkę, dlaczego właśnie w tej niedzielę miał Fedak wraz z siostrą opuścić Lwów.

Aresztowania

Bezpośrednio po zamachu aresztowano pod ratuszem Bohdana Barwińskiego, syna b. członka ck. Rady szkolnej krajowej i posta znajdującego się w pobliżu miejsca zamachu. Jakkolwiek Fedak twierdził, że zbrodniczego czynu dopuścił się z własnego popędu, bez niczyjej namowy lub spisku, to jednak są dane, że pod ratuszem było więcej osób wtajemniczonych w zamach.

W nocy na poniedziałek dokonano rewizji w mieszkaniu adwokata dr. Fedaka, który widocznie przeczuwał, że będzie miał u siebie policję, bo mimo bardzo późnej pory nie spał, lecz czekał. Dokonano też rewizji w mieszkaniu Barwińskiego i w innych mieszkaniach i zabrano rozmaite zapiski i papiery. Nie wykluczone są dalsze aresztowania. W aresztach policyjnych zatrzymano Stefana Szpetecką, Rusinę, zajęta w pewnej lwowskiej kawiarni przy rozdawaniu pieczywa, która miała częsty kontakt z Fedak

iem i wzbrania się podać niektóre, znane jest, jak sądzą, szczegóły, związane z osobą sprawcy zamachu.

Fedak tłumaczył, że zamach jego ma być protestem przeciw utworzeniu we wschodniej Mał. polsce województwa, uważa to bowiem za fakt zupełnego przyłączenia tej ziemi do Polski. Ody istniała jeszcze we Lwowie delegatura, uważał ten stan za przejściowy po rządach austriackich. Zamachu na wojewodę dokonał rzekomo dlatego w obecność Naczelnika Państwa, aby nadać mu tem większego rozgłosu.

Stan zdrowia Fedaka, pozostającego w osobnej celi aresztów miejskich

nie jest wcale groźny.

Lekarze sądowi już w nocy po zamachu badali go kilka razy, a wczoraj nadal pozostawał pod opieką lekarską. Rana postrzałowa jest głęboka, strzał zadrasnął nieco skórę i mięsień, a kula padła gdzieś na bruk. Wczoraj odmawiał Fedak dalszych odpowiedzi. Widocznie tylko w pierwszej chwili uważał za stosowne poczynić zeznanie, ale i to wystarczyć musi władzom śledczym do dalszego działania. Aparat śledczy jest w ruchu. Aresztowano jeszcze kilka osób, między innymi Ludomira Ogólnowskiego.

Pod ratuszem odbyła się wczoraj na czynie sądowa, w obecności prokuratora dr. Gierlra, sędziego śledczego Angielskiego, szefa urzędu śledczego podinspektora Nowodworskiego i kilku naocznych świadków zamachu. W czasie naoczności użyty też był samochód Naczelnika Państwa ze zniszczoną od kul szybą tylną. Mierzono odległość i notowano inne szczegóły, które mogą się przydać do uzupełnienia śledztwa.

Twierdził Fedak, że zamachu dokonał z własnej inicjatywy, co byłoby rażącym z tem, co przedostało się z fiku śledztwa, mianowicie, że w Ryńku było z nim kilku jeszcze żołnierzy ukraińskich, i jakaś osoba cywilna, których nazwiska jednak, jak przystało na „bohatera”, nie chciał wyjawiać. Miał też podać, że jest wśród Ukraińców wielu zwolenników czynu Fedaka.

Po ukończeniu śledztwa zbrodnia Fedaka będzie przedmiotem rozprawy sądu doraźnego.

Stan zdrowia wojewody Grabowskiego.

Po dokonaniu zamachu p. wojewoda odleżał do swego mieszkania w dawnym pałacu namiestnikowskim, gdzie zgromadziło się w sali wiele osobistość zaproszonych na raut. Zaproszeni też byli na raut reprezentanci Rusinów, a wśród nich ojciec sprawcy zamachu adwokat dr. Fedak, ale nie jawił się, jak twierdził dlatego, że musiał zaprowadzić córkę swą na kolej.

P. wojewoda chciał wziąć udział w rautach, lecz obecny tam prof. dr. Halban odradził mu, co względu na ewentualne następstwa, lekkich, co prawda, ran postrzałowych. Nie można było stanowczo stwierdzić, czy kula utkwiła w ramieniu. P. wojewoda ułożył się zaraz do łóżka, lecz przez cały czas rautu przyjmował u siebie szereg osobistości, którzy wyrażali mu współczucie. Noc przepędził spokojnie. Wczoraj rano lekarze przewinęli mu rany i stwierdzili, że kula nie tkwi w ramieniu, a dalej, że dwie rany na ramieniu pochodzą od jednej kuli. bolesna jest rana postrzałowa na lewej dłoni, ponadto stwierdzono lekką kontuzję na twarzy od odłamka izbitel szyby w samochodzie. Gorączki zupełnie nie ma. Wczoraj rano przechadzał się już p. wojewoda po pokoju.

Po południu jawiła się przy łóżu p. wojewody komisja sądowo-lekarska z sędzią Angielskim, oraz prof. dr. Sieradzkim i dr. Niementowskim. Znotowano jakoś ran od postrzałów.

Przez cały dzień wczorajszy otrzymał p. wojewoda liczne objawy współczucia i radości z powodu szczęśliwego ocalenia.

—oo—

Szalone strzały.

Zamach morderczy na Naczelnika państwa i woj. Grabowskiego, choć był starannie obmyślony, jest przede politycznym szaleństwem. Podłożem jego agitacja garści fanatyków ukr., sprawca jednak czy też grono obalamuconych tą agitacją. Zamach dokonany w dniu dla nas uroczystym, miał zaświadczyć wobec świata o panują

cem u nas rzekomo wrzeniu, domagającem się obcej interwencji.

Strzały nie zagłuszą prawdy. Lud ruski, spokojny i bezpieczny w obrębie państwa polskiego, zadowolony jest ze swego losu, nie pożąda zmian. Siła państwa, nastrój ludności, spotęgowana czujność władz będą gwarancją trwałości i pokoju. — Strzały szalone są ostrzeżeniem, ale pod adresem zagranicy, przede wszystkim Anglii. Gdy Polska utrzyma pokój, tamte dzwonniki szerzą zamęt. Sprawiedliwość, dobra wola i moc państwa polskiego, popartej wolą ludności rozprósza bez trudności przelotne chmury. Zamach Fedaka jest czynem na równi zbrodniozłym i szalonym, jak bezcelowym.

—00—

Owacje dla Naczelnika Państwa.

(I). Wczorajszy dzień poświęcił Naczelnik Państwa wyłącznie sprawom wojskowym. Wieczorem w Kasyne oficerskiej odbył się obiad na cześć Naczelnika Państwa, w czasie którego Naczelnik był przedmiotem serdecznej owacji.

Młodzież i liczne rzesze obywatelstwa zebrały się tłumnie pod gmachem gmachu wojskowego. Odśpiewano „Rotę” i wznoszono okrzyki, a gdy Naczelnik Państwa ukazał się w oknie, entuzjazm przybrał olbrzymie rozmiary. Naczelnik ukłonił się, po czym wysłał swego adjutanta, który w imieniu Naczelnika podziękował zgromadzonym za owację.

P. g. 10. opuścił Naczelnik Państwa Lwów, witany owacyjnie na dworcu przez bardzo licznie zebranych przedstawicieli władz wojskowych, rządowych i cywilnych i liczne zastępy obywatelstwa. Na peronie była też kompania honorowa. Gdy pociąg ruszył, orkiestra odegrała hymn narodowy.

Wieczorem tłumnie zebrana młodzież zjawiała się przed gmachem województwa i urzędzila owację na cześć wojewody Grabowskiego. Sekretarz p. wojewody zakomunikował zgromadzonym o pomyślnym stanie zdrowia wojewody, co przycięto hucznymi oklaskami.

—00—

Otwarcie Targów wschodnich.

Dzień 25. września zapisał się pamiętnymi głaskami w dziejach Lwowa.

Wbrew pesymistycznym głosom wiekuiących miedowłarków wykończono niemal w ostatniej chwili imponujący aglomerat pracy: tyle pawilonów i hangarów, pełne eksponatów, dających barwne, wielostronne a realne świadectwo wyjątkowej produkcji, usilnej pracy, która wyrosła na miejscu, gdzie niedawno była pustka, po niedawnych czasach, które były czasami krwi i łez.

Gości rzesze całe zjeżdżały już poprzednio. W sobotę wieczorem widać było na ulicach pielgrzymki z walizkami podróżnymi. Rozbrzmiewały różne języki. Po restauracjach, kawiarniach brakło chwilowo miejsc, ba, potraw i napoi nawet, czemu wnet zapobieżono.

Dzień zapowiadał się smutno, płakał praniek 25. września deszczem, lecz słońce wyprąło i oświecało już potem jesieniami, złotymi promieniami święto nasze.

Tłumy czekały w napięciu przyjazdu gorąco oczekiwanych gości.

O g. pół do 11 zjechali do Lwowa przedstawiciele rządu i kilkudziesięciu posłów z marszu. Trampczyński. O g. 11 przybył na dworzec Naczelnik Państwa, Muzyka zaintonowała Hymn, prez. Neumann powitał Naczelnika jako gospodarza miasta. Prócz prezydium miasta, p. wojewody Grabowskiego stanęły się przedstawiciele władz wojskowych, cywilnych, misji zagranicznych bawiących we Lwowie, wicemin. Dąbski, który przybył przedtem z Warszawy.

Wśród huku dział, bijących salwy powitalne z cytadeli, otoczony żółtymi ulanami, pojechał Naczelnik w aucie z wojewodą do katedry na nabożeństwo. Jechał wśród szpalarów obywatelstwa, które okrzykami niemilkącymi witało tego, który zawitał jako znak wódny Rzeczypospolitej.

Po Mszy św., celebrowanej przez ks. arcyb. Bilczewskiego, udał się Naczelnik Państwa na plac Targów Wschodnich.

Liczna, za liczna rzesza zebrała się na głównym placu, wieniec szerokim otaczając reprezentację miasta, przedstawicielstwo zarządu „Targów”.

Był obecny reprezentant rządu, kierownik minist. przemysłu i handlu dr. Strassburger, posłowie sejmowi, posłowie, konsulowie i członkowie misji państw obcych. Gdy nadjechał Naczelnik Państwa, przemówił prez. Neumann. Powitał gości, przypomniał p. prezydent Lwowa, świetne dzieje Lwowa i jego niedawna niedolę i rzekł:

„Dzisiaj wśród innych okoliczności, wśród zmierzonych warunków, „Targi Wsch.” zainicjować mają nową fazę współpracy Lwowa dla podniesienia Ojczyzny i pod jasnym kultury sztandarem.

Dzisiaj ma przede wszystkim stać się jednym ze środków do podniesienia się po spustoszeniach wojny. Targ ma okazać co posiadamy. Tylko wziąć się do pracy dla dobrobytu Państwa.

Ma zarazem pouczyć obcych, że z nami łączy się winni jako z poważnym czynnikiem we wzajemnych stosunkach z zagranicą.”

Po odśpiewaniu kantaty okolicznościowej przez stow. „Bard”, zabrał głos prez. komitetu wykonawczego „Targów” p. dyr. Turski wyrażając znaczenie przedsięwzięcia „Targów” jako punktu zwrotnego dla ekspansji polskiej produkcji, kreśląc znaczenie Lwowa jako bramy wschodu i punktu tranzytowego, który jest pierwszorzędną wagą dla Rzeczypospolitej i dla handlu światowego.

Po mowie wicemin. dr. Strassburgera, który zaznaczył, że handel między wschodem a zachodem jest problemem, który musi być z pomocą Polski rozwiązany — prez. Neumann wręczył złote nożyce Naczelnikowi Państwa. Symboliczne rozcięcie wstęgi, zamykającej dostęp do głównego pawilonu, inauguracyjnie pierwsze „Targi Wschodnie” we Lwowie.

Następnie zwiedził Naczelnik wszystkie pawilony, interesując się szczegółowo eksponatami.

ŚNIADANIE W KASYNIE NARODOWEJ.

Po otwarciu Targów wschodnich udał się Naczelnik Państwa wprost do Kasyna narodowego, gdzie przybyli też ministrowie, marszałek Sejmu Trampczyński, posłowie, przedstawiciele państw sprzymierzonych, członkowie Zjazdu dziennikarzy, prezydium miasta i mnóstwo osób ze świata finansowego i naukowego, naczelnicy władz itd. Przemówień żadnych nie wygłaszano, prócz powitania Naczelnika Państwa przez prezesa Związku banków, dyr. Szarskiego. Naczelnik Państwa prowadził ożywioną rozmowę z wieloma osobistościami, a także z dziennikarzami z Wilna.

OBIAD W RATUSZU.

Kilkaset osób zgromadziło się w salach ratuszowych. W apartamentach recepcyjnych witali serdecznie dostojnych gości prezyd. Neumann z małżonką. Naczelnik Państwa i tu zaszczycił rozmową wiele osób. Uczestnicy powstania 1863 r.: dyr. Biebiński, prof. Syroczyński, pułk. Mieniewski i Benedyktowicz złożyli Naczelnikowi Państwa podziękowanie za serdeczną opiekę nad żołnierzami walk wolnościowych w r. 1863, dwa pierwsze zaś podziękowali za nadanie im orderów „Polonia restituta”.

Po godz. 7. przeszli wszyscy do zastawionych stołów w sali ratuszowej. Po raz pierwszy sala ratuszowa gościła tylu wybitnych osobistości świata politycznego i przedstawicieli Sejmu swerrenego. W czasie obiadu prezyd. Neumann podniósł wielkie zasługi Naczelnika Państwa dla Polski i życzliwość jego głęboką dla Lwowa, a w końcu wniósł toast na cześć Naczelnika Państwa, przyjęty hucznymi oklaskami i okrzykami na cześć pierwszego Marszałka Polski. Wicepr. dr. Stahl wychylił toast na cześć naszego Sejmu w ręce marszałka Trampczyńskiego. Następnie marszałek Trampczyński imieniem Sejmu podkreślił wagę Targów wschodnich i złożył życzenia

powodzenia temu wielkiemu dziełu ekonomicznemu, poczem zaznaczył, że w dniu otwarcia Targów przybyli przedstawiciele ze wszystkich stron Polski, by złożyć hołd bohaterstwu naszemu. Po ogólnych uwagach na temat pracy dla dobra Ojczyzny, powiedział, że Targi wschodnie we Lwowie są nie tylko użyteczne dla kraju, ale stoją w związku z bytem kraju. Toastował na cześć Komitetu wykonawczego Targów wschodnich, jako ludzi czynu.

W TEATRZE MIEJSKIM

Po pierwszym akcie „Halk”, gdy Naczelnik Państwa ukazał się w loży, urządzono Mu entuzjastyczną wprost owację. Oklaski trwały kilka minut. Wołano nieustannie „Niech żyje Naczelnik Państwa!” Po wyjeździe z ratusza był Naczelnik również przedmiotem owacji.

RAUT U WOJEWODY.

W sali dawnego pałacu namiestnikowskiego zebrały się po g. 9 wieczór tłumy zaproszonych gości. Gdy Naczelnik Państwa pojawił się w sali obecni przyjęli Go szczerą, serdeczną owacją. Naczelnik rozmawiał z wieloma osobami. Około północy opuścił Naczelnik raut, udając się na spoczynek.

Nowa fala patriotyzmu na G. Śląsku.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 25. września.

Obecna chwila decydujących rozstrzygnięć wpłynęła pobudzająco na działalność szeregu organizacji polskich i znowu życie narodowe zarwrało żywsem ogniem, co okazało się w szeregu głosów, skierowanych do Ligi narodów w sprawie przynależności Górnego Śląska. Jest nadzieja, że to nowe podniecenie uczucia narodowego będzie przybierało z dnia na dzień na sile i będzie wpływało w sposób stanowczy na sprawę wywarcia ostatecznego nacisku na czynnik decydujący.

—00—

Dziwne postępowanie.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 25. września.

(K). Doprawdy trudno jest zorientować się w naszych metodach politycznego postępowania, z jednej strony wydaje się instrukcje p. delegatom do Ligi narodów, aby powstrzymywali się od głosowania w sprawie przyłącza Estonii i Lotwy, z drugiej zaś strony szuka się z temi państwami jak największego zbliżenia. Naturalnie, że to drogi do niczego nie doprowadzą i należałoby wreszcie zarządzić od naszych czynników międzynarodowych wyraźnego sformułowania naszego postępowania w sprawach naszej polityki zagranicznej, praktykowane bowiem do dzisiaj metody jedynie w rezultacie przysparzają nam szereg zawodów i niepowodzeń.

—00—

Powody dymisji p. Wyczółkowskiego.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 25. września.

(B.) Dymisja zgłoszona przez p. Wyczółkowskiego w dwa dni po nominacji na ministra apro wizacji, wywołuje liczne komentarze. Z obowiazku dziennikarskiego notuję pogłoskę, iż powodem rezygnacji było wyjście na jaw własne w ostatnich dniach pewnych nieprawidłowości w gospodarce miejskiej wydziału apro wizacyjnego, na czele którego stał p. Wyczółkowski. P. Wyczółkowski jako pośrednio odpowiedzialny za to, nie uważał za możliwe przyjmowanie w tym momencie teli, licząc się z tem, iż mogą być wysunięte i przeciw niemu zarzuty i oskarżenia. I słusznie zrobił.

Jeszcze mało nagrzeszył!

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 25. września.

P. Władysław Grabski zgłosił swą gotowość objęcia teki skarbu jako fachowiec, oświadczając, iż gość nawet dla sahowania bezpartyjnego charakteru gabinetu wystąpić ze stronnictwa swego.

Trudno nie cenić wielkiej odwagi i ofiarności p. Grabskiego, ale że te zalety same nie wystarczają, tego dał dostateczne dowody właśnie jako minister skarbu. To też z oferty jego nie skorzystano.

M. Michalski ministrem skarbu.

(Od naszego warszawskiego korespondenta).

Warszawa, 25. września.

(B.) Z pewnego źródła dowiadujemy się, że nominacja p. Michalskiego na ministra skarbu już

została wczoraj podpisana, lecz będzie ogłoszona dopiero po wtorkowym posiedzeniu sejmu. Urzędowanie ma objąć nowy minister w sobotę — do tego czasu chce ukończyć swoje prace w banku we Lwowie i przygotować dokładny program dla przedstawienia go sejmowi. Zwłoka w objęciu urzędu jest, zdaje się, spowodowana także tem, że p. Michalski chciałby, by rząd jeszcze bez niego uzyskał od sejmu zezwolenie na dalszą emisję 50 miliardów mk.

W programie p. Michalskiego nieścisłe są jakoby warunki sine qua non przedłużenie czasu pracy w przemyśle do 9 godz., w handlu do 10 g. dz. dziennie i jednorazowa danina zamiast pożyczki przymusowej, którą uważa za niemożliwą do przeprowadzenia.

NOWY KONSUL POLSKI W MOSKWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na miejsce p. Kwiatkowskiego gen. konsula polskiego w Moskwie upatrzony jest p. Maelsterna, dotychczasowy konsul w Helsingforsie.

Nota Cziczierina w odpowiedzi na notę polską.

Warszawa. (PAT.) Dnia 22. bm. charge d'affaires Rzpłtej Polskiej w Moskwie otrzymał następującą notę: Rząd R. S. F. S. R. potwierdzając odbiór noty rządu polskiego z 18. września br. z załączonym do niej memorandum, uważa za konieczne zakomunikować, że niestety nie może jej uznać co do formy i co do treści za zadowalającą. Trósząc się o ochronę dobrobytu własności okręgów graniczących z Pol-

ską i umożliwienie organom sowieckim przeprowadzenia kampanii żywiołowej, rząd rosyjski nie mógł obiektywnie odnosić się do systematycznego przygotowywania drobnej wojny partyzanckiej ze spokojnymi mieszkańcami pogranicza republik sowieckich, nie tylko za wiedzą, ale i przy pomocy polskich władz wojskowych. (Z powodu braku miejsca, notę, w pełnej rozciągłości podamy w czasie najbliższym. Red.)

PORZĄDEK DZIENNY POSIEDZEŃ SEJMU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na jutrzejszym posiedzeniu sejmu będzie ten sam porządek dzienny, jaki miał być rozpatrywany przed tygodniem na posiedzeniu, które nie doszło do skutku z powodu kryzysu rządowego. Posiedzenie rozpocznie deklaracja, po której nie będzie dyskusji. Dopiero, na jednym z najbliższych posiedzeń odbędzie się dyskusja.

EXPOSE PREMIERA PONIKOWSKIEGO.

Kraków. (Tel. wł.) (G.) Rada ministrów obradowała wczoraj od g. 5—11 w nocy. Debатовano głównie nad expose prez. ministrów Ponikowskiego, które wygłosi premier na dzisiejszym posiedzeniu sejmu.

NOWY KIEROWNIK APROWIZACJI.

Warszawa. (PAT.) Dzisiejszy „Monitor Polski” ogłosił dymisję ministra apro wizacji Wyczółkowskiego i powierzenie tymczasowego kierownictwa ministerstwa podsekretarzowi stanu Stojńskiemu.

BENESZ POŚREDNICZY W SPORZE AUSTRO-WĘGERSKIM.

Praga. (EE). Benesz zawiadomił urzędowo państwa sprzymierzone, że podjął się pośrednictwa między Austrią a Węgrami i że to ma widoki powodzenia.

Odsłonięcie orła na wieży ratuszowej.

(I.) W niedzielę popołudniu odsłonięto w sposób uroczysty orła polskiego na szczycie wieży ratuszowej. W doniosłym tym akcie wziął udział Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, oraz szereg wybitnych osobistości politycznych, które zjechały na otwarcie Targów wschodnich, członkowie prezydium i reprezentacji miejskiej, stowarzyszenia i organizacje narodowe i tysiączne rzesze obywatelstwa lwowskiego. U bramy ratusza tłum wielki się zebrał w chwili, gdy godło Państwa naszego osłonięte było białym płótnem. Punktualnie o g. 5. popołudniu poprzez gęste szpalery publiczności przyjechał na Rynek Naczelnik Państwa, witany entuzjastycznie przez zgromadzonych. Po odśpiewaniu kantaty przez chór „Echa”, prezydent Neumann, powitawszy Naczelnika Państwa, przedstawił historię ratusza lwowskiego. Po raz pierwszy

ozdobiono wieżę ratuszową orłem polskim z początkiem XIII. wieku za burmistrza Marcina Kampaniana. Wieża ta runęła 14. lipca 1826 roku, a gdy już nową wieżę wybudowano, rząd austriacki ozdobił ją dwugłowym orłem, który tkwił tu aż do 3. maja 1919 r. W dniu tym zrzucono „gaoka” austriackiego. Dokonał tego plutonowy wojska polskiego z oddziału elektrotechnicznego Tadeusz Matula, który piłką stalową, po kilkugodzinnej pracy odciął żelazne cielsko czarnego orla od żelaznego grubego słupa. Pomocny mu był w tem szeregowiec tego samego oddziału Stan. Dragala, oraz naczelnik miejskiej straży pożarnej Ciećkiewicz. Obecnie, staraniem korporacji ślusarskiej sporządzono z żelaznej, mocno pocynkowanej blachy orła polskiego, koronę, dziób i pazury pozłociono grubo złotem dukatowym. Onegdaj wermistrz Józef Dreżowski i kapral straży pożarnej Grzegorz Bułafa przytwierdzili orla do tego samego słupa, na którym przez lat kilkadziesiąt usadowiono dwugłowego. Odtąd nad polskim Lwowem królować będzie na wieki ten nasz ptak ukończony i żadna już siła go stamtąd nie usunie.

Prez. Neumann odczytał też treść aktu pamiątkowego, który sporządzony został na pergaminie i zalutowany w środkowej części orla na wieży ratuszowej. Akt ten opiewa:

„W czwartym roku Zmartwychpowstania Rzeczypospolitej Polskiej, za Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, Wojewody Ziemi Lwowskiej Kazimierza Grabowskiego, kiedy na czele miasta stał Prezydent Józef Neuman — do godła Państwa umieszczono uroczystie na szczycie wieży ratusza dnia (24) września 1921. Orła tego ofiarowała Miastu korporacja majstrów ślusarskich, której przewodniczącym był podówczas Gustaw Pammer. Wykonał go Franciszek Bedkowski, majster ślusarski, przy pomocy wermistrza Józefa Dreżowskiego według rysunku architektury Władysława Czerwińskiego, docenta Politechniki lwowskiej.

Wznoszę się, władaj nad nami po wieczne czasy Orle Biały na szczęście, chwałę i pożytek Rzeczypospolitej.”

Orkiestra zagrała hymn narodowy, przyczem spadła zasłona i oczom tysięcy obywateli miasta odsłonił się majestatyczny Orzeł Biały. Na szczycie wieży ratuszowej trzeba było odegrać arję „Roty”. Przemówił jeszcze krótko przewodniczący korporacji ślusarskiej i radny m. Pammer.

Goście z Skandynawji.

Dziś rano przybyli do Lwowa dziennikarze skandynawscy wraz z 1 Portugalczykiem, który przyłączył się do tej wycieczki. Goście z dalekiej północy udali się na „Targi Wschodnie”, gdzie z dużym zainteresowaniem oglądali, pokaz naszej produkcji, rezultat naszych wysiłków twórczych. Krótki wykład na wystawie prasy w pawilonie „Informacji polskiej prasowej” (dominek „Olkos”) pociągnął ich o organizację Targów i dał obraz plastyczny prasy. Po zwiedzeniu „Targów” pojechali Skandynawczycy do Kola i Kasyna lit. art., gdzie podpisywali ich Syndykat dziennikarzy polskich obładem. W czasie obładu w serdecznych słowach powitał gości red. Rosowski, a potem red. Fryling wygłosił toast na cześć manodów skandynawskich, apelując do przedstawicieli prasy skandynawskiej, by w imię prawdy, informowała się o Polsce w Polsce, a nie przez obce szkła patrzyła się na pracę naszą. Następnie wzniósł gorący toast na cześć Polskiej red. Froelstland z Kristanji („Altempest”, w odpowiedzi zaś toastował w krótkich i słynnych, szczerzych słowach rektor Kasprończ. Zakończył mową płomienną Portugalczyk, p. d'Almeida Carvalho, podnosząc kielich na zdrowie Kasprowoja. Po południu dziennikarze skandynawscy zwiedzali miasto.

Skandynawczycy zainteresowali się nadzwyczaj dziejami naszego miasta, notowali skrzętnie szczegóły z opowiadań polskich kolegów. „Targi Wschodnie” pozostawiają na pewne u nich trwałe wrażenie — dał temu wyraz w mowach swych goście, zwracając baczną uwagę zwłaszcza na nasz przemysł włókienny i tekstylny.

St. lustrator handlowy, b. kierownik lwowskiej ekspozytury Związku rewizyjnego Kółek rolniczych — dobry handowiec i buhalter oraz zdolny organizator kooperatyw, poszukuje odpowiedniej posady od 1. października 1921. Henryk Kopeć Lwów, ul. św. Antoniego 1. 3. 6394

MYDŁA TOALETOWE

Łódzkie zjednoczone fabryki mydeł toaletowych i wyrob. kosmet.

J. Wójtowicz, H. Güttel i Ska
Łódź, Wólczańska 117.

Wyborowe gatunki — Wystawa w Oddziale 17. miejsce 23. 696

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Władysława z G.; gr. kat. Włod. Cz. Kresta. Jutro rz. kat. Wacława kr.; gr. kat. Nykity. — Wschód słońca 5:19, zachód 5:12.

Mały teatr miejski (ul. Grodecka 25.)

We wtorek „Niebieski lis”.

Repertuar Bagateli lwowskiej:

1) „Afrodyta” żart w 1 akcie 2) Dział koncertowy z udziałem p. Białkowskiej. Śliwiński (satyry po skie). Windholm (pieśni i piosenki). Kamiński monologi i inni. Najnowsza operetka Lehara p. t. Izde w Alpach. Cały program oparty na stosunkach lokalnych i politycznych.

Repertuar Teatru lit. art. „Ul”, ul. Ossolińskich 10.

Dziś i codziennie w części koncertowej występy: Brenowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiego, Ordnownej, Szpineterówny, Wiklińskiego i Zielińskich.

Nadto program na wzór pańskiego Grand Guignolu „Piekielna zemsta” i „Dama w czarnym”. Szczegóły w afiszach.

W Lwowie.

— Obrady zarządu prowincjonalnego P. S. L. na wschodnią Małopolskę odbyły się w potężnym i nowoczesnym bardzo kompleksie. Obecni byli m. i. posłowie dr. Bardel, Kowalczyk, Bujał, Narwowski i Pluta. Referaty wygłosili prezes Witos i wiceprezes Dąbski. Ożywiona dyskusja nad problemami polityki zagranicznej i wewnętrznej, jak i nad sprawami ekonomicznymi i gospodarczymi toczyła się przez cały dzień. Z powodu morderczego zamachu uchwalono wyrazić holdu i najgłębszego przywiązania dla Naczelnika państwa, a głębokie współczucie wojewodzie Grabowskiemu.

Masz co na sprzedaż!

Wykorzystaj „Targi Wschodnie” „Universum” Sądowa k. m. o. g. a, Lwów Pas z Mikołascha, przy-
jmuje do komisowej sprzedaży: futra, dywany, kosztowności, o razę rzeczy wartości artystycznej,
antycznej i codziennego użytku. Za rzeczy przyjęte w kom. s. firma ręczy Asekur. w Tow. „Piaś”.

NADESŁANE.

Kawiarnia „ROYAL” obok Wielkiego Teatru miejsk.

w której koncertuje codziennie Kapeli Damskiej Mał polskiej z bardzo urozma-
mistrzowski zespół znakomitej conim programem
poleca się P. T. Gościom przybyłym na Targi Wschodnie. Doskonała kawa, herbata, czekolada, poncz, piwo
i inne doborowe napoje. — Bufet zimny i gorący. — Kawiarnia otwarta do późnej nocy.

Najstarsza Kawiarnia Teatralna Cafe du Theatre we Lwowie

Zaopatrzona obficie w czasopisma zagraniczne i krajowe. Znana ze Skrzętności usługi i uprzejmości gospodarzy,
jakoteż dobroci podawanych napojów, pie. żywa i przekąsek
poleca się

P. T. Obcym, bawiącym we Lwowie dla zwiedzania Targów Wschodnich. Kawiarnia Teatralna mieści się
w gmachu skarbkowym obok Wielkiego Teatru miejskiego.

Polskie Towarz. muzyczne

Chorażczyzna 7. we czwartek 29. o 12. I. koncert za
1921/22. Program: Dzieła polskich kompoz. torów Nos-
owskiego, Soltysa 4 nadto Beeth vena V. Symfonia Dy-
rygent: Dr. A. Soltys. — Bilety po 300, 200, 100 Mk., u
teatru Akademickiego.

DR. WACHŁOWSKI

3131 LEKARZ DENTYSTA
przejmując ul. Akademicka 10.

Komunikaty.

Sędzia, zastępca wiceprezesa Główniej Komisji
Ziemskiej, p. Ludwik Rogowski, udaje się jako
specjalnie upoważniony delegat pana prezesa
Głównego Urzędu Ziemskiego, p. dra Kiernika,
do Przemyśla, w celu przeprowadzenia szczegó-
łowej rewizji działalności Okręgowego Urzędu
Ziemskiego.

Pan delegat przyjmować będzie we wtorek
27., środę 28. i czwartek 29. bm. w biurze Okrę-
gowego Urzędu Ziemskiego w Przemyśle od godz.
10 do 1 w południe.

FIRMA B. KASPROWICZ W GNIEŹNIE.

Niema chyba w Polsce nikogo, kto nie sły-
szalby o gnieźnieńskiej fabryce likierów i wódek
B. Kasprowicza.

Już przed wojną znane były doskonałe wy-
roby tej firmy w całym świecie, dowodem czego
jest 72 odznaczeń i nagród na wystawach świat-
owych, a nawet szwedzki państwowy medal zło-
ty. Ponadto w ośmiu wystawach brała udział fir-
ma B. Kasprowicz bez ubiegania się o nagrodę
(hors concours).

I Lwów również spotykał się już z wyrobami
tejże firmy na wystawie w r. 1894 i uznał je god-
nym złotego medalu. Wódki i likiery wyszcze-
gólniały się wykwintnymi smakami naturalnymi
owoców, ziół itp. i firma posiada 135 prawnie o-
chronionych nazw i opakowań.

Fachowe kierownictwo p. B. Kasprowicza i
współpraca zdolnych i wyszkolonych sił dają
gwarancję, że wódki tej firmy wolne są od niepe-
wnych a nawet szkodliwych dla zdrowia chemi-
cznych przymieszek, mających na celu zastąpienie
surogatem oryginalnego zapachu, barwy lub
smaku.

Po 33 latach istnienia cieszy się ta fabryka
wprost niezwykłą popularnością i skutecznie wy-
piera z polskich ziem zachodnich napływ zagranic-
znej tandety.

W tym roku firma B. Kasprowicz nie bierze
udziału w wystawie na Targach Wschodnich
we Lwowie, jednakże wszelkich informacji udziela
reflektantom, oraz przyjmuje zamówienia general-
nym reprezentant na Małopolskę firma Kompas, Kra-
ków, Smoleńsk 16, filja we Lwowie w Hotelu
Europejskim.

Nekrologja.

Piotr Niebieszczański

starszy profesor gimnazjum polsk. w Przemyśle na Zasaniu,
po krótkich a ciężkich cierpieniach zaopatrzony św. Sa-
kramentami, zmarł w Przemyśle dnia 16. września 1921
r. o g. 5:45 popoł., przeżywszy lat 68.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawiono w poniedziałek dnia 19. września br. o godz.
9. rano w kościele katedral. obrz. łac. 6496

Nadesłane.

TABARIN

na placu „Targów Wschodnich” od dziś
25-go bm. restauracja JÓZEFA KORDIKA,
Polsko-franc. kuchnia pod kierownictwem
kuchmistrza Cara Mikołaja Gaworewa.

Kabaret Międzynarodowy

pod dyrekcją Gryniowskiego, o znakomitym
zespole sił artystycznych: Odrobiński,
Tarnowska, Duet Lux, Kraawln, Marschań-
ski, Rutkowska, Diubary, Tropokaro, Ko-
chanowska, Lolita, Cielńska. Początek
punktualnie o godz. 8 30 wieczór. Przed
restauracją koncert kapeli wojskowej pod
osobistym kierownictwem ka elmistrza.

Najładniejsza, najwspanialsza i naj-
większa, z werandą na 800 osób

KAWIARNIA „WARSZAWA”

plac Smolki
Na czas targów do sali melachitowej sprowa-
dzony słynny skrzypek-solista

RZECZYWISTY CYGAN MYARI

ze swoim zespołem koncertowym, który święcił
tryumf w znanym „Lurionie” we Wiedniu.

Lokal otwarty do późna w nocy.
Ciepła kuchnia, zimne przekąski, kolacje, zna-
komita kawa i wszelkie inne napoje. Pierwszej
jakości trunki. Piwo flaszkowe.

Giełda zbożowa.

Warszawa. (PAT). Giełda zbożowa. Żyto
franco Warszawa 7,750, jęczmień 7,500, otręby
żytnie franco Warszawa 4,800. Ceny rozumieją
się za 100 kg. netto loco wagon na stacji zała-
dowane.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Dr. S. MIKOŁAJSKI

ul. Śniadeckich 6. II. p. ord. od godz. 3-5
popoł. w chorobach wewn. i chor. dzieci.

Dr. Emil Weksler

lek. chorób wewnętrznych, specjalista chorób żołądka
i jelit powrócił i ordynuje ul. Mikołaja 10. 6239

O pewnego czasu kręca się w okolicy
Przemyśla i Mościsk pewne indywidua które
starają się fałszować moje nazwisko, zapewne
celem ujęcia kary przed sądem lub szkodenia
mi na opinii.

Za przyrzyczenie sprawcy i oddanie go w
ręce sprawiedliwości ofiaruję 10.000 Mk.

Teodor Koszko Medyka.

— Otwarcie zbiorów B. Orzechowicza. Zbio-
ry miejskie wzbogaciły się znowu przez królew-
ski dar B. Orzechowicza. W sobotę w południe
licznie zebrany kwiat ludności lwowskiej i gości
mógł oddać hołd ofiarom obywatelom i gorąco
oklaskiwano prof. Chłamczaka, dziękującego ofia-
rodawcy imieniem miasta, które nadało mu z
wdzięczności honorowe obywatelstwo grodu.

Prof. Balzer podkreślił, że Orzechowicz mógł
był wybrać inny gród polski, lecz wybrał Lwów,
aby utwierdzić tu placówkę ducha narodowego,
aby przez ten dar, jak i przez dotychczasowe
fundacje naukowe rozpalać polskość w sercach o-
bywateli. O zbiorach samych, obejmujących dzie-
ła pędzą malarzy polskich wszystkich epok aż
do najmlodszych i przepiękny zbiór koni, mówić
nam wypadnie szerzej na innym miejscu.

— Pogrzeb b. p. Marceliego Schaffa, radnego
miasta, członka Izby handlowej, który zginął tra-
giczną śmiercią na drodze z Krakowa do Wied-
nia, jadąc własnym samochodem, odbył się wczoraj
we Lwowie. W pogrzebie wzięły udział ofi-
brzyne tłumy publiczności ze sfer przemysło-
wych handlowych, Rada miejska, Izba handlo-
wo-przemysłowa itd.

— Publiczność lwowska okazała się w nie-
dług bardzo lwowską. Przedewszystkiem wy-
buchową, uczuciową, pełną ciekawości — chciała
wszystko oglądać, być bliżej gości swych. Ale
równocześnie zachowywała się anarchicznie,
walczyła się wszędzie, teroryzowała czynnikami fa-
du, które zdenerwowane dopuszczały się tu
i ówdzie nieaktów.

— Amerykańskie metody produkcji masowej
a dobrobyt klas pracujących. Odczyt pod po-
wyższym tytułem wygłosi we wtorek dnia 27.
bm. o g. 7 wiecz. w sali Kasyna i Koła lit. art.
m. A. R. Kuzelewski, b. zarządca fabryki ma-
zyn Le Bland w Cincinnati. Wstęp 40 mk.
Członkowie Kasyna i Koła lit. art. i ich rodziny
płaca połowę. Dochód na Fundusz Zadwórze.

— Z teatru Małego. We wtorek 27. wrze-
śnia wznowia teatr Mały komedię w 3 aktach
Br. Harezege pt. „Niebieski lis”. Główną rolę
kobiecą kreuje po raz pierwszy w tym sezonie
p. Barwińska. Ponadto biorą udział w sztuce pp.
Michalska, Barwiński, Bystrzyński i Rasiński.

— Kasa zamówień Teatrów miejskich na
Targach Wschodnich. Dyrekcja miejskich teatrów
urządziła dla wygody przejezdnej publiczności
kasę zamówień na Targach Wschodnich. Kasa ta
sprzedawać będzie codziennie bilety wstępu do
wszystkich teatrów miejskich od g. 3 do 5 popoł.
Pozatem kasa funkcjonuje jak zawsze codziennie
w godzinach urzędowych w teatrze Wielkim.

— Śmierć na stanowisku. Pracujący przy
przesuwaniu wagonów na torze Czerniowieckim
robotnik Jan Katnik, dostał się między dwa kom-
plety wagonów. Najeżdżające na się w celu zła-
czenia wozy zgruchotały klatkę piersiową robot-
nika. Śmierć nastąpiła natychmiast.

— Przejechany autem. Pędzący z zawrotną
szybkością auto przywiezione z Krakowa i kiero-
wanego przez pijanego szofera, rozjechało w ul.
Lyczakowskiej 7-letniego Michała Fallowa, syna
funkcjonariusza wodociągowego. W pół godziny
po wypadku dziecko zmarło. Automobil jest sy-
gnowany liczbą 55.

— Kradzież w P. K. P. Urzędnikowi firmy
„Alliance” Izaakowi Strasseriowi, skradziono
wczoraj przedpołudniem w kantorze P. K. P. te-
czkę zawierającą 200.000 mk., książeczkę kasy
przychodowej wydaną przez firmę i pieczętke
też.

— Burmistrzem m. Brzeżan — jak nam stam-
tał donoszą — wybrany został dyr. Stanisław
Wiśniewski.

Dzień sierótek. Zbiórka uliczna odbędzie się
w czwartek 29. bm. w dzień św. Michała na do-
chód domu sierót pod wezwaniem N. P. Poczęcia
N. P. Marii, we Lwowie, ul. Gródecka 1. 2.

Puszki i legitymacje do zbiórki będą wydane
w dniach 27 i 28. bm. w lokalu K. Z. P. ul. Ru-
towskiego 10 od godz 5—7 po południu.

Jadwiga Paparowa.

APOLLO SZUKAJ KOBIETY! (Chercher 6 aktowy dramat o nadzwyczaj zajmującej treści la femme) W roli głównej Lucy Doraine.

KRONIKA SPORTOWA.

— Wyścigi i konkursy hipiczne odbędą się we Lwowie w dniach 27, 29 września i 2 października 1921 r. na torze Cetnera. Początek o g. 1.30 popoł. Program. I. Dziń. Wtorek 27 września 1921. A. Konkurs lżejszy skakania. 30.000 mkp. 1. Bieg płaski 13.000 mkp. Bieg przychówku z lat 1918 i 1919 — 20.000 mkp. 3. Bieg z płotami 10.000 mkp. 4. Bieg z przeszkodami 13.000 mkp. 5. Bieg koni konkursowych, płaski 6.500 mkp. Bieg myśliwski 6.500 mkp.

Pierwszy dzień wyścigów konnych we wtorek, 27. bm. na torze Cetnera zapowiada się świetnie. Około 150 koni przybyło do Lwowa.

Totalizator będzie funkcjonował. Początek o godz. 2. punktualnie.

OGŁOSZENIA.

Dnia 9. bm. skradziono mi portfel z wartością dwadzieścia tysięcy mk. z wszelkimi dokumentami wojсковymi, kartą demobilizacyjną, zaświadczeniem zachowania się z 15 p. Legionów i legitymacją wojskową, stopień starsz. szeregowego. Upraszam tą drogą pana złodzieja, by zechciał mi zwrócić przynajmniej dokumenty pod adresem: Bronisław Łyszczarz, Głęboszek ad Borszczów.

HURTOWNIA DLA KONSUMÓW

sp. z ogr. odp. we Lwowie
Biuro: Chorążczyzna 11 A. Skład: Romanowicza 11.
Najtańsze miejsce zakupu wszelkich towarów włóknistych jak sukno, szewioty, lamgarny, caji, płótna, zefiry itd. itd. Gotowe ubrania i bielizna. Obowiązek dla robotników i skóry. Sprzedaż hurtownia i detaliczna bez ograniczenia. — Zastępstwo wyborowej CYKORNI fabryki „Gleba” w Włocławku. Sprzedaż tylko hurtownia. 257

DACHÓWKI

asbestowo-cementowej palonej, gontów, gipsu, wapna, cementu, trzciny sufit, jakoteż wszelkich w zakres budownictwa wchodzących materiałów dostarczają natychmiast 6248

HORSZOWSKI i Ska

Lwów, ulica Bourlarda 3.

DOBRE POSADY.

Zarząd dóbr położonych blisko Lwowa przyjmie od października ka br. na ordynarję:

- 1) gorzelnika
- 2) dwóch gajowych
- 3) gumienego
- 4) kilku fernali.

Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw, podaniem wieku i liczby członków rodziny skierować do kancelarii Adwokata dr. Mieczysława Paszkowskiego we Lwowie, ulica Akademicka 5.

METALE

miedź, mosiądz, bronz w szmelcu, stare żelazo, maszyny polamane i inne metale skupują 6369

Zakłady dla Przemysłu Metalowego
Schwartz i Piatek

Lwów, ul. Łyczakowska 108. telef. 477.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter
Lwów Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6.

Towarzystwo
Czekański & Fawłowski w Gdańsku
pragnie nawiązać bezpośrednie stosunki z poważną rafinerią dla eksportu produktów naftowych zagranicę.

Oferty uprasza się skierować do Centrali Towarzystwa, Gdańsk, Langgasse 73, lub do Warszawskiego Oddziału, Nowy Świat 46 Tel. 299-30.

Nauka i wychowanie.

Kurs wszelkich tańców rozpoczynam w pierwszych dniach każdego miesiąca. Zapisy co (ziennie) Loeffler Friedrichów 5. 6428

Posady i prace.

Leśniczy z egzaminem rządowym, lat 37, z 17-letnią praktyką w różnych gałęziach gospodarstwa leśnego, z wzorowymi świadectwami, poszukuje posady. Pośredniczo wysoko wynagrodzi. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sokołowskiego i Ska, Lwów, Jagiellońska 7. pod „Leśnik 37”. 6245

Poszukuje zdolnej krawcowej do szycia w domu. Dobre utrzymanie i zapłata. Nabelaka 35, II. p. na prawo inż. H. 6440

konkom żonały bezdzietny Polak, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje P. Adam Andler Lwów, Batorego 2. Sklep P. Soleckiego. 6464

Biuro Niemczyńskie, Lwów, plac Akademicki 3., poleca nauczycielkę Francuskę na wieś, doborowe siły nauczycielskie, bony Polki, cudzoziemki, zarządzanie dyktando, kłucznice, panay służące, kucharki, kucharki, lokaj, rzadców, ekonomów, leśniczych, ogrodników, buchalterów, siły biurowe, służbę każdej kategorii. 6476

Panna z dobrego domu, szuka posady do dzieci Łaskawe zgłoszenia „Solidna 21” do administracji Kurjera lwowskiego. 6489

Panna z lepszego domu szuka zaraz posady do gospodarstwa. Łaskawe zgłoszenia „Dobra Gospodyni 26” do administracji Kurjera lwowskiego. 6488

Różne.

Baterie elektryczne do lampek kieszonekowych wyrabia fabryka elementów, Warszawa, Ogrodowa 26 A. 955

Pomieszczenie z utrzymaniem dla dwóch braci techników potrzebne. Fortepian pożądany. Warunki pod adresem Dr. Bory, Drohobycz. 6433

Powróciłam i przyjmuję nadal robotę w zakresie krawiectwa wchodząca. Z prowinieji wykonuję w krótkim czasie. Pracownia sukien i kosjumów damskich. Semakiewicz Pańska 21. 6443

spaniały fortepian damski w zastaw na 25 proc. Dołkowski, Zimorowicza 6. 6480

KALOS, Kopernika 12, za bramą, pracownia pończoch i bielizny. Okazja: pończochy dziecięce niciane i wełniane. Dzierganie dziurek. 6482

Węjdę w kontakt z kapi-talistą do krótkoterminowych interesów. Zabezpieczenie kapitału całkowite. Inż. Chrzanowski, Zimorowicza 6. 6481

Kupno i sprzedaż.

OBRABIARKI DO DRZEW

Piły taśmowe 60, 750, 850 i 950 m/m przekroju kół taśm.

Cyrkularki 350, 400, 500 i 800 m/m przekroju tarczy

Heblarki grubościowe pojedyncze i trzistronne od 200 do 1200 m/m szerokości

Wyrówniarki, spajarki i złóbiarki 300, 400, 500 i 600 m/m szerokości

Frezarki normalne i łanuchowe

Wiertarki normalne, pociągowe i automat.

Tokarki normalne i do owego toczenia

Szlifierki dla pił i noży heblów.

OBRABIARKI DO METALI

Tokarki pociągowe, szybkoobrotowe, długości toku od 0,5 do 6 metrów

Wiertarki stołowe i słupkowe dla dziur od 10 do 50 m/m przekroju

Shapingi długości skoku od 150—750 m/m

Heblarki szerokości od 500 do 1250 m/m i długości od 1000 do 4000 m/m.

Uniwersalne poziome wiertarki i frezarki

NARZĘDZIA

do obróbki drzewa i metali 693

dostarcza ze składu „AUTOMA”

Automobilowo-maszynowa Spółka z ogr. odp. Warszawa, Piękna 16 B

Dla odsprzedańców odpowiedni rabat.

Młynskie urządzenia kompletne dostarcza bezzwłocznie „Pilot”, Lwów Batorego 4. 5591

Gotowe drzwi i okna w wielkich ilościach są tania zaraz do sprzedania. Wiadomość Biuro ogłoszeń Kraków, ul. Jagiellońska 11. 6411

Sprzedam maszynę do pisania marki „Jost”. Wiadomość w administracji Kurjera lwowskiego. 6414

Gaszy, motory, lokomobile, galry, maszyny do obróbki metali, drzewa, pomp, poleca „Pilot”, Lwów Batorego 4. 6493

Używane sztuczne zęby, platynę, precjoza, złoty, srebro, szlachetne kamienie, perły, kupuje wypłacając na w. szą wartość. Strauchmiller. Lwów, Legionów 29. 6484

Sprzedam obrazy dydakcyjne i antyczne-zbiory, maszynę ręczną do szycia. Ossoliński ch 9. — Tomaszewski. 6477

Kamienie młynskie, wa-ce, kaspry, gazę, turbiny, transmisje, lokomobile, motory, pompy, polskie „Pilot”, Lwów Batorego 4. 6492

Warszawa.

Dom Handlowy, posiadający piękny obszerny lokal w najlepszym punkcie Warszawy, przyjmie reprezentację poważnych firm lub przystąpi do spółki do poważnego przedsiębiorstwa. Oferty sub: „S. W.” kierować do Centr. Biura Ogłoszeń L. i E. Metzi i Ska, Warszawa, Marszałkowska 180. 96

GAZĘ JEDWABNĄ

oryginałną szwajcarską mari „Dufour”

dostarcza

Biuro techniczne dla spraw przem. i handl.

Inż. Stieber i inż. Maciejewski

spółka z ogr. odp.

Lwów, ulica Kopernika 15. a. 6429

W czasie od 15. grudnia 1920 do 31. stycznia 1921 r. zgubiono książeczkę wojskową na przestrze i Drohobycz-Sambor datowaną 18 sierpnia 1920 r. a wystawioną na Rudolfa Dietricha ur. 1896 w Sydniowie ad Lwów. Ktoby znalazł tę książeczkę uprasza się o odesłanie do P. K. U. Sambor, względnie ktoby się wylegitymował nią, należy go oddać władzy bezpieczeństwa.

WYDAWNICTWA KSIĄŻNICY POLSKIEJ

Towarz. Nauczycieli Szkół Wyższych Lwów, Czarnieckiego 12. Tel. 345. ekspedycja przy ul. Mateckiego 5.

- | | |
|---|---------|
| 1) FALSKI M. Dr. Elementarz powiatkowy z obrazkami Kamila Mackiewicza wyd. 3 | Mk. 176 |
| 2) FALSKI M. Dr. Pierwsza czytanka z obrazkami Kamila Mackiewicza | 192 |
| 3) GEBERT i GEBERTOWA, Historia starożytna | 260 |
| 4) GEBERT i GEBERTOWA, Wypisy do historii starożytnej | 520 |
| 5) GÓRA W. Księgowość I. | 520 |
| 6) PETYNIĄK-SANECKI i Dr. TOMANEK. Zasady ekonomii społecznej | 400 |
| 7) ROMER E. Mapa Polski (niepodkl.) | 500 |
| 8) ROMER E. Mapa Europy (niepodklej.) | 500 |
| 9) ROMER E. Planigloby | 1.000 |
| 10) ROSTAFINSKI Mały botanik | 60 |
| 11) SMOLKA. Szkolnictwo greckie w starożytnym Egipcie | 300 |
| 12) SZAFER. Ogrody szkolne | 80 |
| 13) SZAROTA. Cours de français I. | 100 |
| 14) SZOBER. Zasady nauczania języka polsk. | 240 |
| 15) WERESZCZYŃSKI i KUCHARSKI. Wiadomości o Polsce współczesnej | 390 |
| 16) WYHOWSKI Dr. Człowiek (somatologia) | 100 |
| 17) WYSOCKI. Zarys celowego nauczania muzyki w szkole | 120 |
| 18) ZARZECKI. Dydaktyka ogólna | 160 |
| 19) A. MICKIEWICZ. Pan Tadeusz dla szkoły opracowali M. Janik i J. Bystrzycki | |

O nowych wydawnictwach Książnicy informuje „Przegląd wydawnictw Książnicy Polskiej T. N. S. W.” miesięcznik poświęcony krytyce i bibliografii wydawnictw własnych, którego numer wrześniowy nkaże się z końcem tego miesiąca. 6474

DROBNERKraków, pl. Szczepański 3.
Telefon 415.**MAGAZYN MEDYCZNY**Warszawa, ul. Senatorska 6.
Telefon 205-35

poleca

Wszelkie utensylja lekarskie urządzenia szpitalne, sanatoryjne, ambulatoryjne. Kompletne urządzenia laboratoriów chemicznych, klinicznych i bakterjologicznych.

Dział hurtowy: wszelkie artykuły apteczne, drogueryjne, higieniczne z gumy, szkła, porcelany i t. d.

Pawilon główny Targów Wschodnich (obok Spiessa, Motoru Pabian, Tow. Chem).
Proszę zwracać uwagę na firmę. 423

Intendantura Okręgu Generalnego — Lwów.

L. 59454/21/M.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 29. września br. o godz. 10 odbędzie się w tut. intend.

licytacja starych szmat sukiennych

(z mundurów łódzkich i amerykańskich) o wadze około 16.000 kg.

oraz szmat płóciennych

około 43.000 kg. Szmaty te oglądać można codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 11-tej—13-tej w magazynach Wojskowego Okręgow. Zakł. Mundurowego Lwów, Marcina 30.

Pisemne oferty z napisem „Na kupno szmat sukiennych“ należy wnieść w zapieczętowanych kopertach do Dyrekcji Kancelarii tuż Intendantury do dnia 29. b. m. godz. 10-ta.

Komisyjne otwarcie wszystkich ofert, nastąpi dnia 29. b. m. punktualnie o godz. 10-tej w obecności oferentów, poczem nastąpi ustna licytacja. Do ustnej licytacji mają prawo stanąć tylko ci oferenci, którzy złożyli pisemną ofertę.

Równocześnie z ofertą należy złożyć 5% wadium od ceny oferowanej w postaci kwitu depozytowego na wpłaconą sumę do Kasy Kom. Gosp. W. O. Z. M. Lwów — Marcina 30., zwrotne po ukończeniu licytacji. 2776

Za zgodność
Rolland por.

w. z. Szefa Intendantury
Galik m. p. podpłk. int.

Eug. A. Szerban Z. Czyżewski i Ska.

Handel marek zagranicznych i Dom agencji komisyjnej
dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa Lwów, Zielona 30.

Reprezentacje fabryk krajowych i zagranicznych, dla artykułów chemicznych, spożywczych, tekstylnych i tp. wyrobów p. pierowych. **Przyjmujemy zastępstwa pierwszorzędných fabryk.** Zatrudniamy silny zastęp dobrze wyszkolonych podróżujących.

Wydawnictwo czasopisma „Filatelista. „Centrala międzynarodowego Związku Filatelistów i Korespondentów „UNJA“. 6187

Fabryka mydeł toaletowych, perfum i kosmetyków**T-wa****„FORNARINA“****Warszawa**

założona w 1888 roku

poleca znane z dobroci swojej:

Mydło wazelinowe Nr. 1002 } specjalność fabryki
Mydło dla pracujących Nr. 300 }

Mydła kwiatowe różnych zapachów

Wody kolońskie czyste: podwójną, potrójną i poczwórną

Wody kwiatowe różnych zapachów

Perfumy do najwykwintniejszych

Vegétal i wodę chinową do włosów

Eliksir i proszek do zębów

Puder i inne kosmetyki.

Wystawiamy na „Targach Wschodnich“ w gł. Pawilonie.

NIE NA DZIESIĘĆ DNI TARGÓW

koszty i trudy ponosi wystawca

Powinen więc utrwalić na zawsze

swoją udział w „TARGACH“

Fotografując Pawilon, Kioski, Koję

wyłączne prawo dokonywania zdjęć na terenie
„Targów Wschodnich“

Warszawska agencja fotograficzna „WAF“
oddział Lwowski ul. Romanowicza 10. tel. 597

zgłoszenia wcześniej nadsyłać należy do:

A) Biura Reklamowego „Targów Wschodnich“ ul. Mikołajowa 23. tel. 5-25.

B) Tow. Akc. „Reklama Polska“ ul. Romanowicza 10. tel. 597.

**Świerzbę**

usuwa w ciągu 3 dni mydlana

„Maść P-ra Hebdy“

uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami białizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy“ z **świerzbowcem** na etykiecie. Stoiki od 1-3-12 osób. Tow. E. Hebda i Ska Warszawa, Elektoralna 18. Tel. 1-37. Dla koni od **świerzby** i parcha „Ekwol Hebda“, skład na Lwów S. Stenzel, apteka, Hetmańska 8.

Motory spalinowe**Łożyska kulkowe**

poleca

Biuro Techniczne**Franciszek Pancer inż.**

Warszawa, Szpitalna 3.

Telefon 243-41.

**Wystawiamy na Targach Wschodnich
w pawilonie**

„Polskiego Banku Handlowego“

Król szampanów - Szampan królów

Carnier i Ska

Pierwsza polska fabryka win szampańskich na sposób francuski.

Kupców przybyłych na Targi zapraszamy do zwiedzenia naszych zakładów pierwszych, wzorowych tego rodzaju w Polsce. 6458

Dojazd tramwajem HG. na miejsce. Czas zwiedzenia od 3-5 popoł.

J. Michael i Spółka

zakłady chemiczne

Berlin

Wiedeń

dostarczają :

CHEMIKALIA

dla przemysłu garbarskiego ze składn lwowskiego przez
Generalnego Reprezentanta na Małopolskę.

Leon Abraham

Lwów, Pl. Bilezowskiego 1. 3. 6478

Adres telegraf. „Chemikalia“ Lwów. — Telefon Nr. 561.

Następujące firmy węgierskie wystawiają swe towary na Targach Wschodnich w Hangarze G.

1. Zjednoczone fabryki kołnierzy i mankiet celuloi-
dowych Bergl, Neubrunn i Ska Tow. Akcyjne
Budapeszt IX. Knezitz u. 12.
2. Fabryka produktów Borolinowych, Artur Schwartz
Budapeszt VI. Bolond u. 10.
3. Klein i Syn, Fabryka mydeł toaletowych perfu-
merji i kosmetyki, Budapeszt VII. Dob. u. 13.
4. Belatiny Artur, Skład win flaszkowych i szam-
pańskich.
5. Franz Hirmann, Fabryka wyrobów metalowych
Budapeszt VII. Csanyi u. 7 i 9.
6. Krajowa Fabryka przemysłu drzewnego mebli
i ram Budapeszt V. Hold u. 21.
7. Rudolf Stern i Brans, Fabryka szczotek w De-
breczynie.
8. Bracia Berger Piwnica win tokajskich i leczniczych.

Zastępcą powyższych firm węgierskich jest firma

MAKRAY i S-ka

przedsiębiorstwo handlowe, eksportowe i im-
portowe dla Małopolski, Ukrainy i Węgier.

Drohobycz-Lwów.

6483

Biuro Lwowskie ul. Słowackiego 18. II. P. Makray mie-
szka na czas Targów Wschodnich w hotelu Imperial.

**Jarzębinę
i Tarninę**

KUPUJE

2781

J. A. BACZEWSKI

ZGŁOSZENIA WE FABRYCE:

ZNIESIENIE KOŁO LWOWA.